

RYNEK  
SZTUKI

# EKONOMIA KULTURY

Jerzy Zachara „Inspiracje Durerem”, rysunek, tusz na papierze





GAZETA  
FINANSOWA

29 maja – 11 czerwca 2015 r.

# Kultura dostępna dla wszystkich?

**Już samo przyjscie do muzeum jest wciąż w życiu osób niepełnosprawnych wydarzeniem. To niezwykła sytuacja pozwalająca przede wszystkim wyjść z domu, spędzić inaczej wolny czas i nawiązać nowe kontakty społeczne, a jednocześnie to dla nas, gospodarzy muzeum, sposobność do podjęcia również działań terapeutycznych, której nie wolno zmarnować.**

dr Edyta Lisek-Lubaś



Tymczasem widok osoby niepełnosprawnej zwykle budzi wahanie... Jak się zachować? Patrzyć czy odwrócić dyskretnie wzrok? Jeśli sztucznie odwrócę wzrok, to będzie dowód na obcość... na tworzenie niewidzialnej ściany... dla większości społeczeństwa osoby z niepełnosprawnością są bowiem „niewidzialne”.

Gdy w polskich muzeach zaczynamy rozmowę o dostosowaniach dla osób z niepełnosprawnością, najczęściej spotykanymi odpowiedziami są: „tak, ale...”. I tutaj pojawia się cała lista trudności, z jakimi trzeba by się zmierzyć, by móc udostępnić muzeum, zarówno jako obiekt, jak i wydarzenia kulturalne, jakie oferują muzea.

Główne ograniczenia, z jakimi borykają się osoby z różnego rodzaju dysfunkcjami:

- ceny wstępu do muzeum, które są za wysokie dla osób z niskimi dochodami (tylko niektóre muzea mają wstęp wolny dla osób z niepełnosprawnością);
- problem z transportem;
- bariery architektoniczne i to nie tylko w odniesieniu do osób z niepełnosprawnością ruchową, ale do wszystkich grup ze specjalnymi potrzebami (dostosowanie budynku i ekspozycji; istotny jest układ sal wystawienniczych, sposób prezentowania i oznakowania prac, a więc wysokość zawieszenia obiektów na ścianie, a także ich oświetlenie);
- bariery poznawcze występujące zarówno u osób z niepełnosprawnością (np. utrudniony dostęp lub jego brak do języka polskiego w przypadku osób z dysfunkcjami słuchu, a bez znajomości języka ogólnonarodowego, nie mają możliwości osiągnąć wysokiego poziomu wiedzy, nie mogą tym samym korzystać z dorobku kultury; czy u osób z dysfunkcjami wzroku

– czy mamy do czynienia z osobami niewidomymi od urodzenia czy z ociemniałymi, co z kolei rzutuje na możliwości przyswajania wiedzy na podstawie pamięci wzrokowej; dlatego też treść wystawy musi być dostępna na różnych poziomach możliwości percepcyjnych i intelektualnych, zaprezentowana z wykorzystaniem więcej niż jednego kanału sensorycznego), jak i u pracowników muzeum (brak dostosowania oferty muzeum do specjalnych potrzeb edukacyjnych osób z niepełnosprawnością, brak wiedzy na temat następstw funkcjonalnych poszczególnych rodzajów niepełnosprawności, brak umiejętności komunikowania się z osobami niesłyszącymi np. język migowy SJM czy PJM czy metoda fonogestów; przy czym warto nadmienić, iż nie wszystkie osoby niesłyszące znają język migowy czy metodę fonogestów);

Zdjęcia z wystawy „Niewidzialne bariery”



– bariery mentalne występujące u pracowników muzeum (brak empatii, nieodpowiednie nastawienie, strach przed kontaktem z osobą z niepełnosprawnością).

Dlatego też nadrzędnym celem muzeum, jeżeli chodzi o wykluczenie społeczne, powinno być znoszenie barier pomiędzy instytucją, jej ofertą i zwiedzającym o specjalnych potrzebach.

Nie wystarczy bowiem „zanurzyć oczu w obrazie”, trzeba znać jeszcze kod dostępu – dostęp do języka, jakim operuje kultura. To klucz do drzwi, przez które wchodzi się do wspólnego świata kultury.

*Autorka jest artystką plastyczką, surdopedagogiem, tyflopedagogiem, edukatorem i koordynatorem ds. gości niepełnosprawnych w Muzeum Regionalnym w Stalowej Woli*



„Nadrzędnym celem muzeum, jeżeli chodzi o wykluczenie społeczne, powinno być znoszenie barier pomiędzy instytucją, jej ofertą i zwiedzającym o specjalnych potrzebach. Nie wystarczy bowiem „zanurzyć oczu w obrazie”, trzeba znać jeszcze kod dostępu – dostęp do języka, jakim operuje kultura



Elżbieta Pyra „Kwiaty polne”, olej na płótnie 50x70 cm





# Muzea bardziej otwarte na osoby niepełnosprawne

**Kwestia dostępności do kultury dla osób z dysfunkcjami (12,2 proc. ludności w Polsce) stanowi wciąż palący problem w naszym kraju. Osoby niewidome, niesłyszące czy z niepełnosprawnościami ruchowymi często mają utrudnioną możliwość korzystania z oper, teatrów czy placówek muzealnych. Muzea ze swymi zbiorami, niestandardowymi programami wystawienniczymi i edukacyjnymi oraz wysokiej klasy specjalistami są instytucjami kultury o wysokim potencjale oddziaływań społecznych.**

Lucyna Mizera



Współczesne muzeum zmienia przede wszystkim swój stosunek do publiczności, coraz częściej współtworzy przestrzeń życia kulturalnego i społecznego mieszkańców, różnych grup środowiskowych, osób zagrożonych wykluczeniem społecznym. Dostępność to warunek pełnego uczestnictwa w kulturze i społeczeństwie osób z niepełnosprawnościami. Bo przecież to, co naprawdę sprawia, że muzeum staje się wyjątkowe, to poziom dostępności, który ma więcej wspólnego z jego filozofią niż z jego architekturą.

## Usuwać bariery

Dostępność i eliminowanie barier znajduje się w centrum zainteresowania większości muzeów polskich. W ostatnich latach dokonano wielu zmian pod kątem przystosowania muzeów do potrzeb niepełnosprawnych gości. Wyniki badań ankietowych odnoszące się do problematyki niepełnosprawnych gości w muzeach odsłaniają obraz coraz większej efektywności działań muzealnych nakierowanych na tę grupę odbiorców. Bariery architektoniczne w muzeach dotyczą zarówno osoby z niepełnosprawnością ruchu, jak i osoby niewidzące. Udogodnienia architektoniczne wprowadziło blisko 40 proc. muzeów polskich (utwardzone nawierzchnie, podjazdy dla wózków inwalidzkich, szerokie korytarze, windy i podnośniki, podłogi antypoślizgowe, toalety przystosowane do osób niepełnosprawnych). Sojusznikami w tym zakresie są regulacje prawne dla nowo budowanych obiektów użyteczności publicznej oraz promocja projektowania uniwersalnego, rozwiązań służących włączaniu osób z obniżoną funkcjonalnością. Przeszkodą w usuwaniu barier architektonicznych jest zabytkowy charakter budynków i związana z tym ochrona konserwatorska. Pamiętać należy, że usunięcie barier architektonicznych to zadanie kosztowne.

## Muzeum edukuje

Muzeum jest dziś ważnym podmiotem w systemie edukacji osób niepełnosprawnych. Edukacja muzealna staje się przestrzenią alternatywnych możliwości i nieszablonych roz-

wiązań. W nowoczesnie urządzonych salach wielorakimi metodami prowadzone są zajęcia dedykowane tej grupie odbiorców (lekcje muzealne, warsztaty twórcze, artystyczne, mobilne warsztaty poza murami instytucji, rozbudowane projekty społeczne i partycypacyjne). W angażujący i interaktywny sposób prezentowane są tematy związane z kolekcją muzeum, pozwalają dotykać, odkrywać, doświadczać i przeżywać.

## Rozwiązania dla łatwiejszego odbioru kultury

Muzea w swojej ofercie dla osób niewidomych i słabowidzących skupiają się na technikach audiodeskrypcji oraz możliwości poznawania przez dotyk eksponatów lub ich kopii, makiet czy tyflografik. Wprowadzają możliwość odczytu przez osoby niewidzące – dzięki zastosowaniu alfabetu Braille'a, oferują opisy i podpisy w wersji dźwiękowej, stosują odpowiednią wielkość liter i kontrastowe tło, ułatwiające odczytanie treści przez osoby słabowidzące. We współczesnych aranżacjach multimedia coraz dynamiczniej wypełniają przestrzeń wystaw muzealnych, wzmacniają przekaz, efektywniej docierają do osób z dysfunkcjami (audioprzewodniki, telefony komórkowe, tablety, nawigacje). Zajęcia z osobami niesłyszącymi i słabosłyszącymi często prowadzi osoby posługujące się językiem migowym lub migany. Środkami zastępczymi są prezentacje multimedialne, filmy z napisami lub tłumaczeniem na język migowy, kioski informacyjne z oprogramowaniem awiator, pętle indukcyjne czy system FM. Muzea umożliwiają

pozyskiwanie danych z internetu, dzielenie się wiedzą za pomocą różnych komunikatorów społecznościowych, tworząc dostępne dla tej grupy odbiorców strony internetowe.

Najkorzystniej przedstawia się możliwość korzystania z oferty muzeów przez osoby niepełnosprawne intelektualnie, co ma związek z faktem, iż ta grupa niepełnosprawnych gości nie wymaga zastosowania specjalnych rozwiązań architektonicznych ani też wyposażania muzeum w specjalistyczny sprzęt. Udogodnienia dla tej grupy polegają przede wszystkim na tworzeniu atrakcyjnej i dostosowanej do poziomu intelektualnego oferty edukacyjnej oraz oferty oprowadzania, co nie wymaga dużych nakładów finansowych.

## Potrzebne są dalsze zmiany

W polskim muzealnictwie jest jeszcze dużo do zrobienia w zakresie infrastruktury, jakości programowej, wykorzystania nowoczesnych technologii, profesjonalizacji kadr. Wciąż wiele muzeów nie dostrzega i nie rozumie potrzeby wprowadzania zmian. Dlatego fundamentale dla pracy muzeów staje się tworzenie standardów, podnoszenie świadomości problemu, wymiana wiedzy, popularyzacja dobrych praktyk, które z dużym prawdopodobieństwem przełożą się na postęp w dziedzinie dostępności do kultury dla osób niepełnosprawnych.

*Autorka jest dyrektorem Muzeum Regionalnego w Stalowej Woli i tworzy programy edukacyjne dla niepełnosprawnych*

Artykuł powstał na podstawie badań ankietowych zrealizowanych przez Muzeum Regionalne w Stalowej Woli na przełomie lat 2008 i 2009 oraz 2013 i 2014, a także ankiety przeprowadzonej przez Narodowy Instytut Muzealnictwa i Ochrony Zbiorów:

Porczyński D., Gość niepełnosprawny w muzeum – raport z badań, w: Gość niepełnosprawny w Muzeum. Materiały poszkoleniowe, red. Lisek-Lubaś E., Stalowa Wola 2009

IPSYLON Pracownia Analiz Społecznych: Raport z badania socjologicznego „Diagnoza stanu dostępności architektonicznej i edukacyjnej polskich i ukraińskich muzeów dla osób niepełnosprawnych”. Badanie realizowane w ramach projektu „Muzea bez barier”. Koalicja muzeów polskich i ukraińskich na rzecz profesjonalnej obsługi niepełnosprawnego zwiedzającego, dofinansowanego ze środków Programu 3 Współpracy Transgranicznej Polska – Białoruś – Ukraina 2007–2013

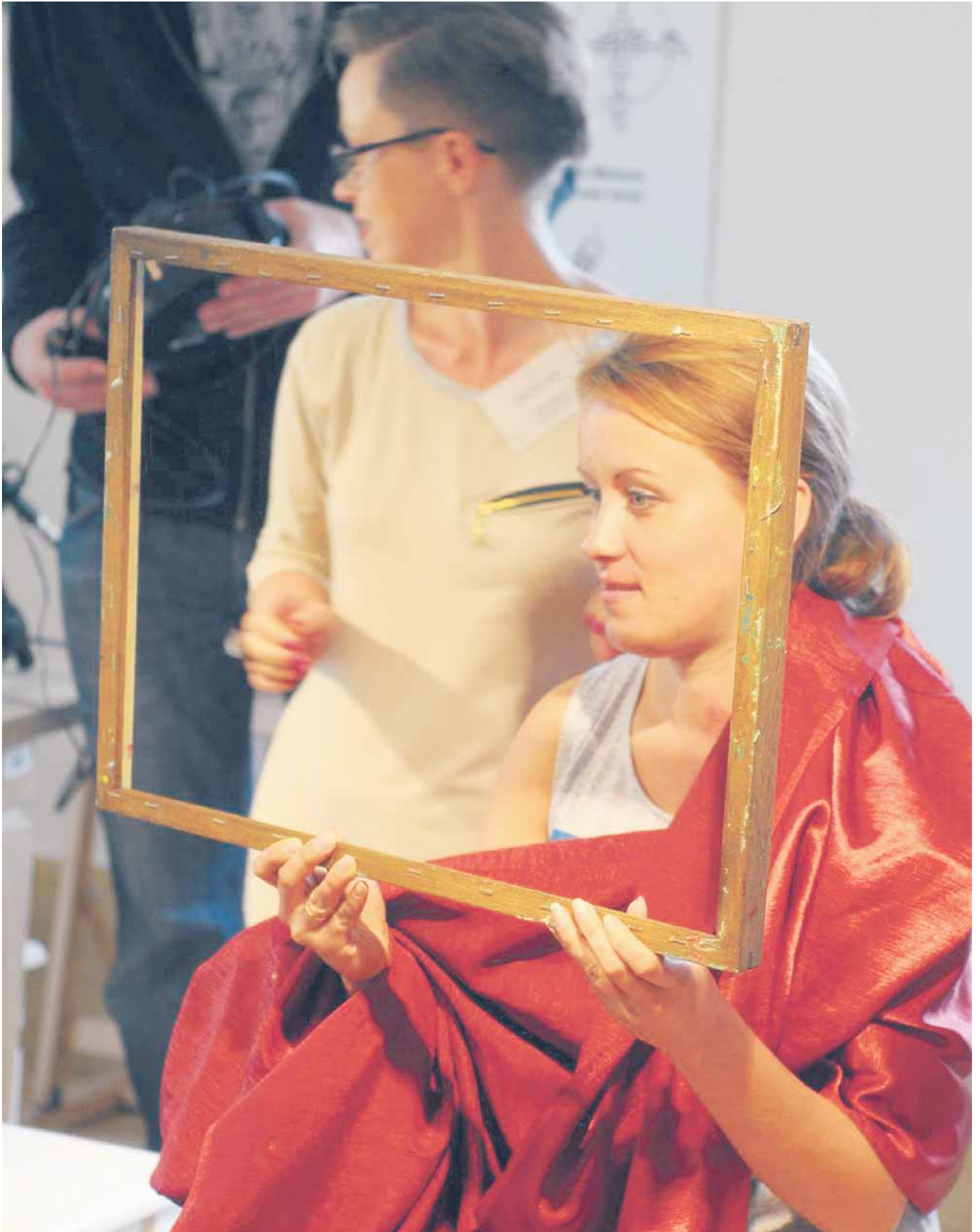
<http://www.nimoz.pl/pl/bazy-danych/baza-dobrych-praktyk/dostepnosc-muzeow-dla-osob-niepełnosprawnych-baza-muzeow>

Warsztaty plastyczne dla osób niepełnosprawnych, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli (wyk. Jan Złotek)





Warsztaty plastyczne dla osób niepełnosprawnych, Muzeum Regionalne w Stalowej Woli (wyk. Jan Złotek)





GAZETA  
FINANSOWA

29 maja – 11 czerwca 2015 r.

# CZAS NA MUZEA DLA NIEPEŁNOSPRAWNYCH

W Polsce tylko co trzecie muzeum jest dostosowane do osób niepełnosprawnych, pomimo że według danych GUS ponad 12 proc. całego społeczeństwa to osoby posiadające dysfunkcje. Należy jednak zaznaczyć, że z roku na rok przybywa obiektów, które otwierają się na osoby z różnymi dysfunkcjami. Dotyczy to nie tylko nowo powstających placówek, ale także tych istniejących od wielu lat.

## Maciej Niepogodziński



Otwarcie na osoby niepełnosprawne zwiedzające ekspozycje nie jest tylko społeczną służbą czy modą, ale także daje możliwość pozyskiwania nowych klientów i umożliwia rozwój oferty muzealnej skierowanej do osób narażonych na wykluczenie społeczne.

Jak zaznacza muzeolog prof. Dorota Folga Januszewska, prezydent Polskiego Komitetu Narodowego Międzynarodowej Rady Muzeów ICOM UNESCO – osoby posiadające dysfunkcje to ważny odbiorca oferty muzealnej, który nie może być pomijany w dostępie do dóbr kultury i dziedzictwa narodowego.

## Wyzwania współczesnych instytucji

Dostępność muzeów dla osób niepełnosprawnych jest bardzo ważnym społecznym wyzwaniem, także w kontekście tej licznej grupy społecznej, którą to w Polsce stanowi ponad 4,7 mln osób. Często w życiu codziennym niepełnosprawność kojarzy się z osobami na wózku inwalidzkim, a pomijane są osoby z innymi dysfunkcjami, chociażby wzroku czy słuchu. Muzea muszą mieć na uwadze tworzenie oferty skierowanej do wszystkich niepełnosprawnych, nie tylko do osób mających problemy z poruszaniem się, ale także do niewidomych i niedowidzących, niesłyszących oraz osób z dysfunkcjami psychicznymi.

## Więcej innowacyjnych rozwiązań

Sposobów na dostosowania muzeów dla niepełnosprawnych jest wiele. Sprzyja temu rozwój nowych technologii. Windy, podjazdy, schodolazy, napisy w języku Braille'a nie są już jedynymi rozwiązaniami. Coraz częściej z pomocą przychodzi nowa generacja systemy multimedialne w postaci mobilnych przewodników dla niewidomych i niesłyszących. Muzea otwierają się też na udostępnianie wybranych eksponatów do dotykania, a pracownicy tych instytucji poszerzają wiedzę na szkoleniach z zakresu profesjonalnej obsługi osób z różnymi dysfunkcjami. Poza tym ważnym elementem komunikacji i promocji są dostępne strony internetowe wdrażane przez muzea.

Dziś dostępne muzeum to nie tylko sfera wystawiennicza, ale także bogata oferta warsztatów edukacyjnych skierowanych do niepełnosprawnych w różnych grupach wiekowych. Lekcje



muzealne, warsztaty plastyczne czy muzyczne wzbogacają propozycje i zachęcają do odwiedzin.

## Finanse dają możliwości

Ważnymi czynnikami umożliwiającymi muzeom wdrażanie dostosowań dla niepełnosprawnych są w szczególności własne zasoby finansowe, dostęp do różnorodnych źródeł inwestycji, także techniczne możliwości pokonywania barier architektonicznych

oraz współpraca z wyspecjalizowanymi firmami oferującymi kompleksowe doradztwo w realizacji projektów skierowanych do niepełnosprawnych.

Warto też podkreślić, że inwestycje w likwidowanie barier wobec osób niepełnosprawnych w obiektach muzealnych (windy, podjazdy) wpływają również na udogodnienia dla nas wszystkich. W szczególności ułatwiają porusza-

nie się osobom starszym czy rodzinom odwiedzającym muzea z małymi dziećmi w wózkach.

## Ograniczenia

Największymi problemami dla muzeów mieszczących się w zabytkowych budynkach są niedogodności architektoniczne. Tam, gdzie występują bariery dla osób poruszających się na wózkach inwalidzkich, często rozbudowuje się ofertę alternatywną dla osób niewidomych czy niesłyszących. Przykładem może tu być specjalny program edukacyjny i system komunikacji wprowadzony z wykorzystaniem nowych technologii w muzeum w Pałacu Herbsta w Łodzi.

Mimo trudności muzea od wielu lat chcą być i są systematycznie dostosowywane do potrzeb osób z różnymi dysfunkcjami. Jest ich coraz więcej i stanowią ważny element znoszenia barier między osobami niepełnosprawnymi a resztą społeczeństwa, szczególnie w sferze dostępu do kultury i dziedzictwa narodowego.

*Autor jest absolwentem Akademii Ekonomicznej we Wrocławiu, założycielem i prezesem Fundacji Zero Barier zajmującej się likwidowaniem barier wobec osób niepełnosprawnych. Posiada ponad 20-letnie doświadczenie w komunikacji marketingowej poparte skutecznymi działaniami dla firm krajowych i zagranicznych. W ramach Fundacji realizuje projekty związane z kompleksową komunikacją z osobami niepełnosprawnymi, doradztwem i audytem muzeów i miejsc pod kątem przystosowań dla niepełnosprawnych, przystosowaniem witryn internetowych dla potrzeb niepełnosprawnych, promocją miejsc turystycznych przyjaznych niepełnosprawnym, specjalistycznymi szkoleniami z zakresu komunikacji z osobami niepełnosprawnymi*

Krzysztof Mikos „Dmuchawiec”, olej na płótnie 60x80 cm





# Sztuka dotyku – jak haptyka może ułatwić dostęp do kultury?

**Haptyka – technologia, której możliwości fascynują nie tylko miłośników nowinek technologicznych. Naukowcy na całym świecie zastanawiają się nad sposobami jej wykorzystania, ale już teraz wielu z nich uważa, że jej globalne zastosowanie zmieni nasz sposób patrzenia na świat – z wzrokowego na dotykowy. Przeniesienie akcentu na dotyk może stworzyć zupełnie nowe możliwości także dla niepełnosprawnych.**

Katarzyna Blimel



Haptyka – słowo pochodzące z greki, oznacza „związane z dotykiem”. Technologia wykorzystująca haptkę pozwala na tworzenie wrażenia dotykowego za pomocą fal dźwiękowych. To stosunkowo młody koncept i dlatego tak ciekawy – firmy technologiczne prześcigają się w pomysłach na to, jak i do czego można go wykorzystać. Ostatnio firma Apple opatentowała rozwiązanie pozwalające na stworzenie wrażenia dotykania materiału oraz podkreślenie jego wypukłości poprzez zmianę temperatury oraz wykorzystanie wibracji.

## Potencjał technologii

Pomysłów na wykorzystanie technologii haptycznej jest wiele. Jednym z nich jest użycie tego rozwiązania w sprzedaży i marketingu. Wyobraźmy sobie, że wchodząc na stronę internetową dowolnego sklepu np. odzieżowego, możemy przez ekran komputera lub smartfona poczuć strukturę materiału płaszcza czy sukienki. Technologia haptyczna jest też bardzo pociągająca dla twórców oprogramowań na urządzenia mobilne.

„Jednym z kierunków, w którym zmierza haptyka, jest tworzenie urządzeń obsługiwanych bezwzrokowo, czyli bez konieczności patrzenia w ekran. Już na 2016 r. przewidziane jest wprowadzanie na rynek urządzeń bez interfejsu, sterowanych wyłącznie dotykiem” – tłumaczy Sława Madelska z White Ducky, agencji interaktywnej, która prowadzi badania nad zastosowaniem technologii haptycznej.

Możliwości wykorzystania haptki w technologii wydają się niczym nieograniczone i już za kilka lat mogą okazać się bardzo użyteczne także dla osób niepełnosprawnych. Oprócz pomocy w codziennym życiu ułatwią im dostęp do kultury, która do tej pory była dla nich z różnych względów nieosiągalna.

## Sztuka przez dotyk

Haptka może między innymi otworzyć przed osobami niewidomymi drzwi do galerii sztuki czy wystaw malarstwa. W jaki sposób? Będą oni mogli „zobaczyć” obraz czy rzeźbę przez dotyk. Jedną z możliwości jest wyświetlanie dzieła sztuki na pobieranym przy wejściu do muzeum czy galerii urządzeniu, które za pomocą ultradźwięków stwarzać będzie wrażenie wypukłości.

„Dzięki temu, oprócz zapoznawania się z dziełem za pomocą nagranych opisu przekazywanego przez słuchawki, niewidomy będzie mógł dosłownie odczytać każdy obraz palcami” – tłumaczy Paweł Elbanowski, wiceprezes zarządu

## Muzyka dla niesłyszących

Coraz śmielej mówi się także o wykorzystaniu możliwości technologii haptycznej w przypadku osób niesłyszących. Warto w tym miejscu przypomnieć Neila Harbisona, cierpiącego na bardzo rzadką chorobę, uniemożliwiającą mu rozróżnianie barw, który mimo tego został malarzem. Było to możliwe dzięki umieszczeniu na jego głowie czytnika, który tłumaczy kolory na dźwięki i przekazuje te sygnały do jego mózgu. Podobne rozwiązanie można zastosować u osób niesłyszących, by otworzyć przed nimi świat dźwięków i muzyki. Noszone na dowolnym miejscu na ciele czytniki lub specjalne kamizelki imitujące ludzką skórę są już testowane – wyniki badań są bardzo obiecujące. Kamizelki takie są w stanie przetwarzać dźwięk na sygnał haptyczny, czyli dotykowy. Dźwięk, który jest wyłapywany przez urządzenie, jest następnie rozprowadzany po różnych miejscach kamizelki za pomocą powtarzal-

nych wzorów wibracji. Po krótkim czasie mózg uczy się rozpoznawać i interpretować te wzory.

„W tej chwili naukowcy testują rozpoznawanie przez niesłyszących prostych, pojedynczych słów, ale nic nie stoi na przeszkodzie, by w niedalekiej przyszłości rozpoznawali i słyszeli nawet całe symfonie” – wyjaśnia Sława Madelska.

Technologia haptyczna przeszła drogę od niewielkich wibracji w naszych telefonach do urządzeń wykorzystujących ultradźwięki i magnetyzm. Zainteresowanie jej możliwościami jest obecnie ogromne, dlatego można się spodziewać, że jej rozwój będzie bardzo dynamiczny, a nowe pomysły na jej zastosowanie będą pojawiać się z dnia na dzień, niosąc za sobą możliwości, których dzisiaj nie umiemy sobie nawet wyobrazić.

*Autorka reprezentuje agencję inACT PR*

Matylda Siemienowicz „Morze”, olej na płycie 20x20 cm







# POKONUJMY BARIERY

**Jeszcze do niedawna wydawało się, że muzeum jest dostępne przede wszystkim, a może nawet wyłącznie dzięki zmysłowi wzroku. Nowe podejście do muzealnictwa, a także rozwój nowoczesnych technologii dały możliwość nowego spojrzenia na odbiór dzieł sztuki. Coraz częściej w muzeach w Polsce i na świecie wystawy udostępniane są na zasadzie oddziaływania na różne zmysły i emocje, co jest chętnie przyjmowane przez zwiedzających.**

## Katarzyna Bury

Z pomocą przychodzą także nowe technologie, które są coraz łatwiej dostępne oraz tańsze, dzięki temu nawet instytucje kultury mogą sobie pozwolić na ich zastosowanie na swoich wystawach. W Muzeum Historycznym Miasta Krakowa prowadzimy spotkania dla osób z różnymi niepełnosprawnościami, między innymi z niepełnosprawnością wzroku, które wymagają szczególnego przygotowania.

## Audiodeskrypcja

Obecnie najpopularniejszym sposobem udostępniania jest audiodeskrypcja. To technika, od łacińskich słów „audio” (głos) i „descriptio” (opisywać), która dzięki dodatkowym słownym opisom umożliwia osobom z dysfunkcjami wzroku odbiór wizualnej twórczości artystycznej. Są to swego rodzaju zwięzłe opisy, które w obiektywny sposób oddają wygląd przedmiotów. Audiodeskrypcja dzieła sztuki najczęściej wzbogacona jest o informacje historyczne, a także niekiedy elementy interpretacji pozwalające umieścić opisywane dzieło w kontekście. Początki audiodeskrypcji sięgają lat 80. XX w., gdy w ten sposób tłumaczono wizualny język

teatru, następnie bardzo szybko zaczęto ją stosować w kinie. W Polsce pierwszy pokaz filmu z audiodeskrypcją odbył się dopiero 27 listopada 2006 r. w Białymstoku – widzowie mogli obejrzeć „Statystów” Michała Kwiecińskiego. Obecnie w wielu krajach Europy, w tym także w Polsce, można kupić płyty z filmami z dostępną ścieżką dla niewidomych; niekiedy także w kinie organizowane są specjalne pokazy lub na życzenie widza udostępniany jest sprzęt umożliwiający słuchanie audiodeskrypcji przez słuchawki.

## Ważna jest współpraca

Audiodeskrypcja zawsze powinna powstawać we współpracy z osobami z dysfunkcją wzroku, tylko wtedy mamy pewność, że przygotowany tekst jest zrozumiały dla odbiorców. Przedsięwzięciem przygotowywanym w ścisłej współpracy z osobami niepełnosprawnymi było udostępnienie wystawy „Kraków – czas okupacji 1939–1956” w oddziale Fabryka Oskara Schindlera przy ul. Lipowej 4. W ramach projektu muzeum „Poza Ciszą I Ciemnością” dofinansowanego przez Ministra Kultury i Dziedzictwa Narodowego Muzeum Historyczne Miasta Kra-

kowa we współpracy z „Fundacją Kultury bez Barier” i Fundacją Dzieciom „Zdążyć z Pomocą” przygotowano materiały, dzięki którym wystawa stała się dostępna dla osób z dysfunkcjami wzroku, a także słuchu. Wszystkie audiodeskrypcje zostały nagrane przez profesjonalnego lektora, można je pobrać ze strony internetowej muzeum oraz fundacji.

## Poznać przez dotyk

W muzeach zdarza się, że audiodeskrypcja to za mało – za pomocą słów trudno oddać skomplikowane bryły budynków czy kształty eksponatów wykonanych w różnym stylu. Często muzeum kojarzone jest z miejscem, gdzie niczego nie wolno dotykać, my jednak proponujemy tę właśnie metodę poznawania obiektów. Jeżeli nie można udostępnić do oglądania dotykowego oryginalnego eksponatu, staramy się pokazywać ich modele lub kopie wykonane specjalnie na potrzeby zajęć dla osób z dysfunkcją wzroku. Muzeum Historyczne Miasta Krakowa posiada między innymi repliki uzbrojenia z dawnych lat, które cieszą się ogromnym powodzeniem podczas spotkań. Uczestnicy mogą przymierzyć elementy zbroi, wziąć do ręki miecz lub pistolet wzorowany na oryginale sprzed kilkuset lat. Posiłkujemy się także obrazami tyflograficznymi, czyli wypukłymi obrazami ukazującymi elementy architektury czy historyczne symbole.

## Nauka architektury na wyciągnięcie ręki

Od kilku lat w ramach cyklu edukacyjnego „Muzeomania” prowadzimy cykl spacerów,

które zatytułowaliśmy „Kraków naprawdę dla wszystkich”. Pierwotnie skierowane były do osób z dysfunkcją wzroku, ale szybko okazało się, że także inne grupy chętnie biorą w nich udział. Zgodnie z nazwą zapraszamy na wydarzenia naprawdę wszystkich, szczególnie uwzględniając potrzeby jednej z grup. Na każde spotkanie przygotowujemy pomoce dotykowe oraz tak planujemy temat i trasę przejścia, by jak najwięcej elementów można było obejrzeć dotykowo. Korzystamy także z mapiek przedstawiających wybrane zabytki Drogi Królewskiej.

Wielokrotnie nasi goście podkreślali, że dzięki tym spacerom nauczyli się inaczej patrzeć na otaczające zabytki, które niekiedy doskonale znali. Podczas spacerów, w naturalny sposób, większy nacisk kładziemy np. na elementy architektury, do których można podejść, które można dotknąć – to one stają się pretekstem do opowiadania historii. Dobrym przykładem mogą być cegły, z których budowano średnio-wieczne kościoły. Pozornie są do siebie bardzo podobne, jednak po bliższym przyjrzeniu okazuje się, że niemal każda ma pewne cechy indywidualne, trochę inną barwę, niekiedy odcisk palców rzemieślnika, który ją wyprodukował. Ten drobny, ale zasadniczy element architektury staje się dla nas kanwą opowieści nie tylko o stylu w architekturze, wyglądzie budowli, ale także o technice budowania, organizacji pracy rzemieślniczej.

## Pokonać bariery

W czasie tego typu spacerów osoby widzące, które także biorą w nich udział, uczą się na nowo odkrywać miasto, które często bardzo dobrze znają. Uczestnicy uczą się poznawać je innymi zmysłami, nie tylko dotykem, ale także poprzez dźwięki oraz zapachy, tak charakterystyczne dla różnych miejsc.

Uczymy się także my, muzealnicy. Uczymy się innego myślenia o naszych eksponatach i zabytkach architektury, uczymy się podejścia do osób o specyficznych potrzebach. Uczymy się, że bariery istnieją głównie w naszych głowach, czego dowodem są osoby z dysfunkcją wzroku, które docierają po stromych schodach na ostatnie piętro wieży ratuszowej.



# Wyznaczajmy standardy

Rafał Balawejder



Szukania ograniczeń dostępu osób z niepełnosprawnością do kultury należy szukać co najmniej w trzech sferach: mentalnej, programowej i infrastrukturalnej. I właśnie taka kolejność

ich wymienienia stanowi równocześnie ocenę wagi poszczególnych składników. Wydawać by się mogło, że to brak podjazdów czy wind uniemożliwia korzystanie z oferty kulturalnej.

Trzeba być przygotowanym na obecność osób z niepełnosprawnością – ruchową czy intelektualną – mentalnie. Pracownicy instytucji kultury winni posiadać podstawowe elementy wiedzy dotyczące komunikacji z tymi osobami. Przekazem komunikacyjnym musi być „czym zainteresować tę osobę? jak pomóc jej dostać się do nas?”, tak by osoba z niepełnosprawnością dostrzegła realną pomoc i zainteresowanie, a nie fakt zachowania poprawności w relacjach interpersonalnych.

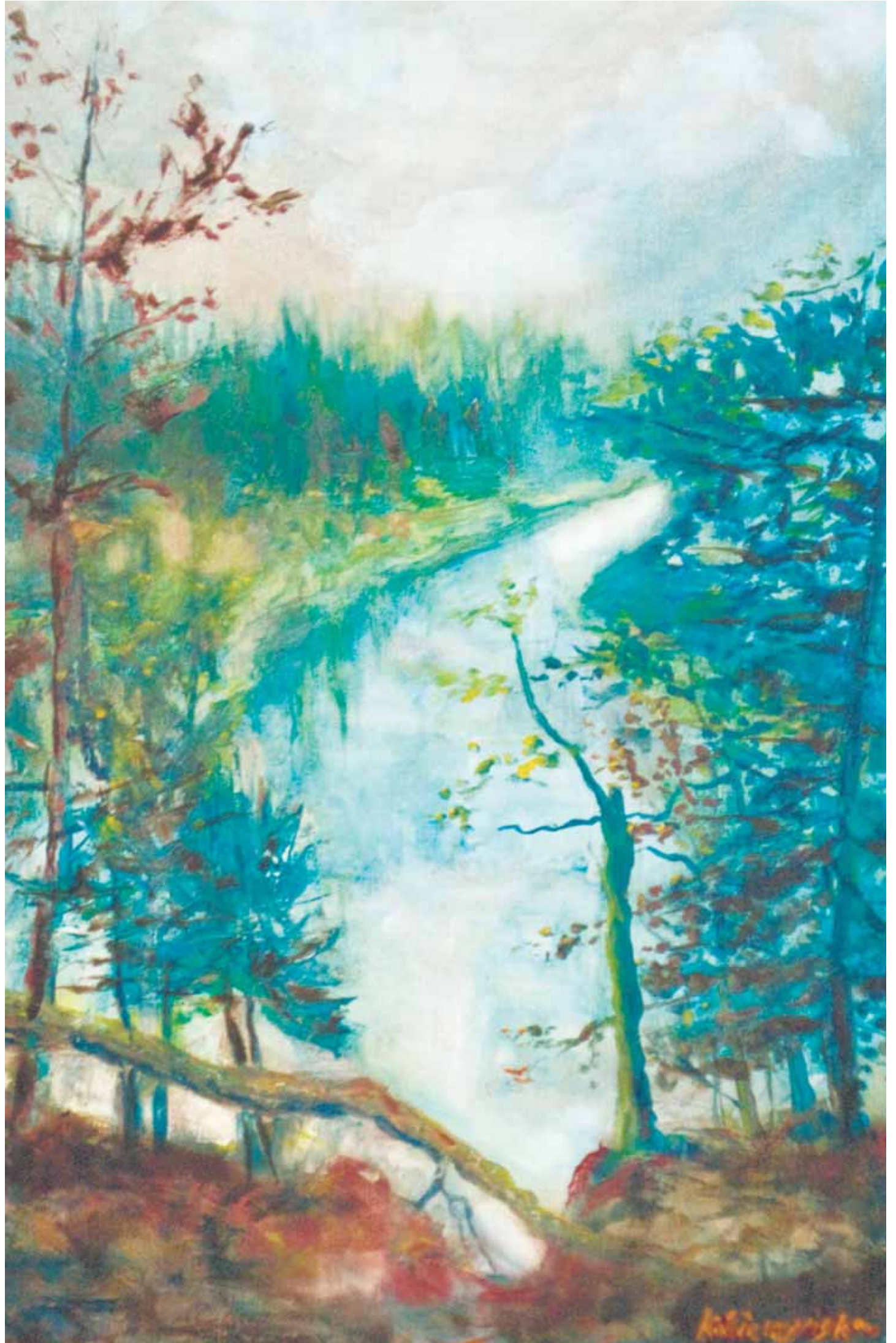
Konieczne jest otwarcie się na całe zinstytucjonalizowane środowisko: domy pomocy społecznej czy placówki zajmujące się przysposobieniem zawodowym (np. warsztaty terapii zajęciowej). Można zastanowić się nad akcją polegającą na otwarciu się instytucji kultury co najmniej jeden dzień w miesiącu, a później w zależności od zainteresowania i możliwości intensyfikować tę ofertę.

Tworzenie przedsięwzięć artystycznych, kulturalnych czy edukacyjnych zawierających elementy merytorycznie wspierające aktywność osób z niepełnosprawnością. Cykle wydarzeń powstające z myślą o osobach wykluczonych (np. warsztaty, spotkania z twórcami) przyciągnęłyby z pewnością nowych odbiorców instytucji kultury. System ankietowania tych nowych odbiorców być może zwróciłby uwagę na inne tematy warte poruszenia, a nieobecne dotychczas w kulturze.

Warto pamiętać także o przedsięwzięciach kooperacyjnych, które byłyby prowadzone wspólnie przez instytucje i środowisko osób z niepełnosprawnością. Zdarza się często, że drobne elementy (np. scenografii) wytwarzane są na zamówienie. W takich przypadkach można – jeśli uda się znaleźć podwykonawcę – zwracać się właśnie do tych grup społecznych, które przyczynią się w ten sposób do ostatecznego kształtu produkcji kulturalnej.

Infrastruktura może stanowić barierę nie do pokonania dla osób mających problemy z poruszaniem się o własnych siłach. Choć większość budynków ma obowiązek dostosować się do wymogów osób z niepełnosprawnością, to czasem zdarza się, że jest to utrudnione. Warto w takich wypadkach zaangażować obecnych już uczestników. Takie doraźne działania rozwiązują tymczasowo problem, ale niosą także ze sobą aspekt pomocy i życzliwości. Trzeba popularyzować najlepsze rozwiązania i promować je jako standardy obowiązujące już w cywilizowanym świecie. Może PFRON mógłby zrobić na swoich stronach internetowych galerię z opisami takich najlepszych dobrych praktyk. Tak, by inni mogli podpatrywać i stosować je na co dzień.

Sylwia Kobierzynska „Zakole Pilica”, olej na płótnie 60x80 cm



Autor jest dyrektorem naczelnym Teatru im. L. Solskiego w Tarnowie; członkiem komisji rewizyjnej Fundacji Edukacji, Pracy, Integracji prowadzącej terapię i rehabilitację w Warsztacie Terapii Zajęciowej

Wszystkie zdjęcia prac są autorstwa twórców z niepełnosprawnością - członków Stowarzyszenia „NASZA GALERIA” [www.naszagalera.org.pl](http://www.naszagalera.org.pl)